

## Kto zabił patriotyzm?

Autor tekstu: **Łukasz Kołodziej**

Święto Niepodległości musiałem spędzić w domu. Sam nałożyłem na siebie areszt domowy z racji przyjętych w przeszłości poglądów i wybraniu nieco odmiennej drogi życiowej. W domu powinienem czuć się bezpiecznie, jednak dzień ten rozwił moje wszelkie wątpliwości, że tak nie jest. Mieszkam w mieście robotniczym, co akurat zupełnie mi nie przeszkadza, wręcz stanowi uwielbiany industrialny klimat. Sęk w tym, że nie każdy chce pracować w kombinacie chemicznym lub sklepie, stąd dawno zapomniałem już twarze znajomych, podejrzewam, że za jakiś czas trudno było by się z nimi dogadać, nie jestem aż takim poliglota. Także nici ze spotkania. Może spacer? Niestety całe miasto jest zaminowane. Blok dalej, na nowym skwerze odsłonięto w niedzielę pomnik księdza Jerzego Popiełuszki. Są tłumy, są znicze, są symbole państwowe. Chcąc udać się do centrum miasta, muszę przedrzeć się przez zaporę z kolejnych pomników, żaden z nich nie ma nic wspólnego z walką o niepodległość natomiast wszystkie spowite w biało-czerwone barwy. Przy każdym są znicze. Atmosfera przypomina sytuację w, której właśnie utraciliśmy wolność, źle przyjmowane są wszelkie oznaki radości. Ulice są puste. Gdzie są ci wszyscy młodzi ludzie, którzy tak jak ja pozostali w swojej małej ojczyźnie? Prawdopodobnie bronią jej dzielnie wcielając się w rolę nawigatorów pilota przed telewizorem. Biorą 25. raz udział w tej samej bitwie jaką serwuje nam telewizja, odgrzewając stare kotlety wojenne. Przez miasto co godzinę przy dźwiękach dzwonów przechodzi tsunami. Jest coraz więcej zniczy, coraz więcej flag i coraz więcej krzyży. Ludzie jacyś znajomi, może nie personalnie, ale to ci sami, których widziałem w Krakowie, Warszawie, Lublinie, ten sam szaro-bury uniform, te same nakrycia głowy. Wszyscy są patriotami ponad miarę, aż do bólu. Tej partii nie lubię, więc uciekam.

Po powrocie do domu siadam do lektury. W 45 numerze „NIE” z 5 listopada pani redaktor Agnieszka Wołk-Łaniewska opisuje moje pokolenia i muszę przyznać jej rację, chociaż sam jestem elementem tej „*gównarzerii, która będzie decydować o Polsce w latach 20 i 30. XXI wieku*”. Faktem jest też, że w moim mieście młodzież jest mniej postępową nie tylko od starszego rodzeństwa, ale także od swoich rodziców. Cieszy mnie fakt, że moi rówieśnicy przestają wspierać kościół. Martwiąca jest natomiast motywacja: po pierwsze bo kościół kradnie, po drugie z lenistwa, a po trzecie...? Mimo poglądów nie chcę być utożsamiany z tą grupą oporu. Otwieram nr 2 „AS SALAM”, czytam fragmenty Raportu Instytutu Gallupa i nic mnie nie zaskakuje. Nietolerancja, niewiedza i jeszcze raz nietolerancja. I nagle widzę na monitorze znajomą postać, słyszę:

*Nikt nie będzie w Polsce przyjmował do wiadomości, że w szkołach nie wolno wieszać krzyży, nie ma na co liczyć. Być może gdzie indziej tak, ale w Polsce nie.*

No i masz ci los — policzek w swoim własnym domu! Znowu niewiedza i nietolerancja. Ale zgodzę się w jednym z Prezydentem — nikt tego nie przyjmie do wiadomości, bo budowniczych mamy w Anglii. Szkoły same się nie zbudują, a jak tak dalej pójdzie to i tych krzyży nawet nie będzie miał kto zbijać.

Teraz trochę poważniej: Z całym szacunkiem, ale nie da się przebić w biało-czerwonej maskaradzie pewnej części społeczeństwa. Poprzednia partia zostawiła po sobie pewien uraz wśród młodego pokolenia, nastąpił przesył tradycyjnej symboliki narodowej i częściowe jej wypaczenie. Wszystkie wydarzenia z pierwszych stron gazet w ciągu ostatnich tygodniu dzieją się z orłem w tle. Dla młodego pokolenia patriotyzmem nie jest przywiązanie do ojczyzny, do symboli i treści ustawowo narzuconych na społeczeństwo. Patriotyzmem jest wyrażenie szacunku dla ludzi, którzy ją tworzyli i którzy zbudowali fundamenty kulturowe abyśmy mogli dzisiaj pisać, tańczyć, śpiewać, czytać, wierzyć, tworzyć to co chcemy i tak jak chcemy i gdzie chcemy. Patriotyzmem jest dostrzeżenie skąd pochodzimy w codziennych relacjach — w pogaduszkach na myspace, facebooku, naszej klasie, w dawaniu swojego wkładu w rozwój technologiczny i naukowy, również za granicą. Więcej da jedno polskie nazwisko w dziejach nauki świata niż milion przymusowych zniczy na pomnikach w dziejach Polski.

### **Łukasz Kołodziej**

Absolwent U.M.C.S w Lublinie. Kierunek Pedagogika, specjalność: Animator i Menedżer Kultury. Doświadczenie pedagogiczne zdobywał poprzez pracę resocjalizacyjną w Młodzieżowych Ośrodkach Wychowawczych, instytucjach kultury oraz autorskich zajęciach choreograficznych. Od 1991 związany z tańcem, głównie formami ulicznymi. Z wyboru ateista, apostata. Zainteresowania: nauki społeczne, marketing oraz kultura

współczesna.

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 13-11-2009)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,6940) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,6940>)

Contents Copyright © 2000-2009 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2009 Michał Przech

Autorem portalu Racjonalista.pl jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.  
Właścicielami portalu są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie strony tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do [redakcja@racjonalista.pl](mailto:redakcja@racjonalista.pl)